



Kolizja na Grabowskiej

fol. A. Ławicka

7 listopada, o godzinie 12.30 na ul. Grabowskiej w Ostrzeszowie doszło do kolizji z udziałem trzech samochodów osobowych.

30-letnia mieszkanka Ostrzeszowa, kierując samochodem osobowym marki Opel Zafira, podczas włączania się do ruchu nie ustąpiła pierwszeństwa BMW i audi, których kierowcy (mieszkańcy gminy Czaj-



ków) wykonywali akurat manewr wyprzedzania.

W kolizji „ucierniały” nie tylko samochody, ale także opłotowanie dwóch posesji.

Kierującej oplem zatrzymano prawo jazdy oraz do sądu skierowano wniosek o jej ukaranie.



Renault w opla

8 listopada na skrzyżowaniu ul. Sienkiewicza z Powstańców Wlkp.

w Ostrzeszowie doszło do zderzenia dwóch samochodów - renault clio i opla vivaro.

Kierująca renault (21-letnia mieszkanka Skrzynek) nie ustąpiła pierwszeństwa i doprowadziła do czołowo-bocznego zderzenia z oplem, którym kierował 59-letni mieszka-

niec Ostrzeszowa. Uczestnicy kolizji byli trzeźwi.



PORACHUNKI PRZED GALERIĄ

Złamaniem nosa i podbiciem oka zakończyła się bójka dwóch nastolatków, do której doszło 4 listopada pod Galerią Borek w Ostrzeszowie.

Pokrzywdzony 18-latek zgłosił się na policję 10 listopada.

Jak wynika z ustaleń funkcjonariuszy, w sobotni wieczór (4 listopada) w ostrzeszowskim lokalu „Hula Kula” bawiły się dwie grupy znajomych. W pewnym momencie doszło pomiędzy nimi do sprzeczki. Powodem kłótni miała być dziewczyna 18-latk. Obie grupy postanowiły wyjść na parking - tam 18-letni mieszkaniec powiatu ostrzeszowskiego otrzymał cios pięścią prosto w nos od 2 lata młodszego od siebie chłopaka. Konieczna była operacja. Poszkodowany spędził kilka dni w szpitalu.

16-latek za swój czyn odpowie przed sądem.

POBILI I OKRADLI

Zatrzymał jadący radiowóz i powiedział, że został napadnięty oraz ograbiony z pieniędzy przez dwóch Ukraińców. Do takiego zdarzenia doszło wieczorem, 11 listopada w Mikstacie.

39-letni Mołdawianin, którego pobito i okradziono, mieszkał wraz ze swoimi oprawcami w jednym pokoju.

Polnoie postanowili uczcić dzień wolny od pracy wysokoprocenowym alkoholem.

Kiedy 39-letni Mołdawianin był już pijany, postanowił wypłacić z bankomatu dwa tysiące złotych (swoje wynagrodzenie). Niestety mężczyzna wykazał się lekkomyślnością - zaczął wymachiwać pieniędzmi przed 30- i 36-latkami, ciesząc się jak dziecko.

Koledzy z pokoju, nie mogąc znieść radości kolegi, z zazdrości pobili go i zabrali gotówkę. Zrozpaczony Mołdawianin wyszedł na ulicę Kościelną, gdzie zatrzymał jadące samochody, prosząc o pomoc. W końcu trafił na

policjantów, którzy wysłuchali go, a następnie zatrzymali sprawców rozboju. Część gotówki udało się odzyskać. Ukraińcom grozi do 12 lat więzienia.

Pozostałe komunikaty
Policji na str. 5.

OSIEROCIŁA DWOJE DZIECI

Dokończenie ze str. 1.

Citroen zjechał jej drogę?

- Kobieta wykonywała manewr wyprzedzania kolumny pojazdów, w której jako pierwszy jechał ciągnik rolniczy marki Massey Ferguson z rozrzutnikiem, za nim osobowy citroen c3, a na końcu opel vectra - relacjonuje Mariusz Tomczak z KPP w Ostrzeszowie. - Jak wskazują ślady i zeznania świadków, kiedy 37-latk podjęła manewr wyprzedzania, jadąca citroenem 34-letnia mieszkanka Giżyc wysunęła się na lewą stronę jezdni i najprawdopodobniej zjechała jej drogę. Hyundai ominął ciągnik rolniczy, zjechał na pobocze i uderzył w drzewo.

W tej chwili policja ustala, kto jest winny temu wypadkowi - czy kierująca hyundaiem, czy kobieta jadąca citroenem.

- Na to pytanie odpowie śledztwo prowadzone przez prokuraturę w Ostrzeszowie - dodaje Tomczak.

Niech kolejny śmiertelny wypadek, w którym tym razem zginęła młoda kobieta, matka dwojga dzieci, przemówi do nas - będzie przestroją, wołaniem tych, którzy na drogach stracili życie - uważajmy, jedźmy ostrożnie, obserwujmy innych uczestników, nie spieszymy się, bo może się zdarzyć, tak jak w tym przypadku, że nie dojedziemy do celu



podróży, że nigdy już nie zobaczymy swoich bliskich, że odejdziemy nagle, bez pożegnania...

Awaria śmigłowca

Jak się okazało, śmigłowiec, który w piątkowe przedpołudnie przyleciał do Bukownicy, nie mógł stamtąd odlecieć, ponieważ na komputerze pokładowym zapaliła się czerwona kontrolka stwierdzająca awarię i uniemożliwiająca start maszyny. Konieczna była pomoc mechanika z Poznania, któremu udało się naprawić usterkę. Śmigłowiec wrócił do bazy w Michałkowie dopiero następnego dnia rano.

Jak podkreśla rzecznik prasowy LPR, Justyna Sochacka, helikopter „naszpikowany” jest elektroniką. Po-

dobne komunikaty pojawiają się w tego typu maszynach dość często. W razie awarii procedura wskazuje na transport uszkodowanego w tradycyjny sposób, czyli karetką.

Wydaje się, że awarie śmigłowca (pisaliśmy o nich już kilka razy) zdarzają się zbyt często. Przecież powinien być niezawodny, bo mieć nie powinien w krytycznych sytuacjach. Może jest nadmiernie eksploatowany, może niepotrzebne są jego wyloty do mniej groźnych zdarzeń? Może potrzebne są częstsze przeglądy?

Jako podatnicy, którzy opłacamy LPR, oczekujemy jego sprawnego i skutecznego działania, a nie bezradności.

A. Ławicka

SEGO
Kompozyty Drewna

693 635 565; 606 718 442

DESKI TARASOWE Z KOMPOZYTU

Tweje płytki na balkonie / tarasie odpadają?
Rozwiążemy ten problem!

Skontaktuj się z Nami

Przychodnia **PROSMED**
Grabów nad Prosną, ul. Wodna 2A

GABINET PRYWATNY wtorek, czwartek okulista

lek. med. Joanna Szymczak
lek. med. I. Szczepanek-Młynarz

Rejestracja i informacja w godz: 10:00 - 16:00
tel. 62 594 17 60

DACHY BAWARII

BOGENER
DACHZIEGEL

Zaplanuj dach przyszłości z dachówką Bogen. Idealne połączenie wiekowej tradycji z nowoczesną technologią.

TYLKO W CENTRUM DACHOWYM W OSTRZESZOWIE!



centrum.dachowe

www.centrum-dachowe.eu

**UL. KOŚCIUSZKI 19A
63-500 OSTRZESZÓW**

537 500 770